

NAGRODY ZA TWÓRCZE
OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE
ARCHITEKTURY
I BUDOWNICTWA

Od 20 lat Minister Budownictwa przyznaje coroczne nagrody za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz przemysłu materiałów budowlanych. W roku bieżącym przyznał 40 takich nagród: 16 — pierwszego, 17 — drugiego i 13 — trzeciego stopnia. Wśród nagrodzonych są 4 zespoły z Wielkopolski.

Nagrodami I stopnia wyróżnione zostali:

— Zespół autorski z Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w składzie: Jerzy Turzeniecki, Janusz Wujec, Ireneusz Sychala, Leonard Klonowski, Edward Sikora i Józef Trawinski za zrealizowany projekt Sali Widowiskowo-Sportowej „Arena” w Poznaniu.

— Zespół autorski z poznańskiego oddziału Instytutu Organizacji, Zarządzania i Ekonomiki Przemysłu Budowlanego w składzie: Ludwik Dzielowski, Marian Ziolkowski, Władysław Brincken, Edward Gryziel, Marian Kłik, Jerzy Piaszek, Marcin Matecki, Tadeusz Pijanowski, Alojzy Szelejewski, Kazimierz Belczykowski i Elżbieta Stachowiak za opracowanie integrowanego systemu informacyjno-decyzyjnego zarządzania w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych.

Nagrody II stopnia otrzymali:

— Jerzy Buszkiewicz, Jan Kopydłowski i Janusz Rajczak za projekt wzorcowy załadunku — tzw. „Gociniec” — zrealizowany przy trasie E-8 w Wielkopolsce.

— Tadeusz Szczepański, Kazimierz Koneczny, Maciej Ols, Stanisław Mytko, Lech Grzeszkowiak, Jerzy Miałas, Bożena Szajek, Piotr Nowakowski, Jerzy Pogorzały i Ołędor Korzycki z poznańskiego „Metalplastu” za przygotowanie i uruchomienie produkcji płyt warstwowych w Obornikach. (pch)

W ŚMIELOWIE OTWARTO
MUZEUM A. MICKIEWICZA

Niewielki Śmielów w gminie Zerków stanie się odtąd zapewne jedną z atrakcji turystycznych województwa kaliskiego. 27 lipca w odrestaurowanym XVIII wiecznym pałacu śmielowskim otwarto Muzeum Adama Mickiewicza. Jest to oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. Otwarcia dokonał wojewoda kaliski — Zbigniew Chodyła. O Związku Mickiewicza z Wielkopolską mówili: prof. dr Jarosław Maciejewski z UAM w Poznaniu oraz prof. dr Władysław Kuraskiewicz z poznańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk.

— Podczas otwarcia muzeum za służbę pracownicy Muzeum Narodowego w Poznaniu otrzymali: Anna Dobrzycka, Janusz Powidziński, Leszek Tuczyński — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, Stanisława Kamińska — Złoty Krzyż Zasługi oraz 4 osoby — Odznaki Za Opiekę nad Zabytkami. (bs)

WIELKOPOLANIE
W RAJDZIE ZMS

W sobotę, 26 bm. w Wildeckim Domu Młodzieży w Poznaniu dokonano podsumowania VIII Centralnego Rajdu ZMS „Ślaskami Zdobycwów Wału Pomorskiego”. Ta największa w kraju impreza turystyczna, o której pisaliśmy w czerwcowych numerach „Głosu”, odbywała się w dniach 16—17 VI br.

Ekipa wielkopolska, licząca ponad 100 osób była nie tylko najliczniejsza, lecz — jak się okazało — najlepsza. Otrzymała ona puchar Zarządu Głównego ZMS za uzyskanie I miejsca w realizacji założonych programów rajdu. Wielkopolska młodzież wykazała się na trasach rajdu dużym zaangażowaniem, zdyscyplinowaniem i kulturą społeczną. Przewodowała w pracach społecznych, w honorowym dawstwie krwi, w organizowaniu programów kulturalno-rozrywkowych.

W Szczecinku, który był w bieżącym roku główną bazą rajdu, ekipa wielkopolska budowała park miejski, pozostawiając mieszkańcom miasta trwały rezultat swojego pobytu.

Podczas sobotniego podsumowania imprezy, wręczono wiele odznak honorowych i wyróżnień tym członkom grupy wielkopolskiej, którzy wnieśli duży wkład w przygotowania i realizację założeń rajdu. (gra)

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością opadów przelotnych. Okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 20 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porwach, silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

Problemy światowego bezpieczeństwa bliskie naszemu krajowi

Odpowiedź rządu PRL na notę K. Waldheima

Stałe przedstawicielstwo PRL w Nowym Jorku przekazało sekretarzowi generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi odpowiedź rządu PRL na jego notę w sprawie wykonania deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nota stwierdza, że rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa deklarację Zgromadzenia Ogólnego NZ (2734/XXV) w sprawie umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego za nadal aktualną i ważną wytyczną dla wysiłków państw członkowskich na rzecz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Rząd PRL stwierdza m. in. że: wydarzenia ostatniego roku szczególnie silnie uświadomiły zarówno znaczenie celów, jak i zasad tej deklaracji oraz wszelkich wysiłków zmierzających do zapewnienia światu warunków trwałego pokoju i bezpieczeństwa.

Rząd PRL z zadowoleniem stwierdza, że powstają coraz bardziej sprzyjające warunki dla niezakłóconego współżycia narodów i państw. Perspektywy odprężenia wiążą się przede wszystkim ze stanem stosunków ZSRR — USA, stąd — jak podkreślił I sekretarz KC PZPR Edward Gierek na forum 29 sesji Zgromadzenia Ogólnego — przywiązujemy wielką wagę do porozumień za wartych przez oba wielkie kraje, służących nadrzędnej dla całej ludzkości sprawie utrwalenia procesu odprężenia. Uznajemy szczególną rolę i odpowiedzialność obu wielkich mo-

carstw i z zadowoleniem witamy każdy postęp w prowadzonych przez nie rokowaniach, w tym szczególnie w rokowaniach SALT.

W przekonaniu rządu PRL przyszłość pokoju i bezpieczeństwa w najbliższym Polsecie regionie geograficznym winna się wiązać z dalszymi wysiłkami w kierunku stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, który pojmujemy jako program zorganizowanej współpracy państw europejskich dla zapewnienia pokoju i warunków trwałego i równego bezpieczeństwa wszystkich państw tego regionu.

Rząd PRL uznaje zarazem ścisły związek między bezpieczeństwem międzynarodowym a wysiłkami na rzecz rozbrojenia. Dlatego nadzieje budzi fakt, że rokowania rozbrojenia nabrały w ostatnim czasie szczególnego rozmachu i prowadzone są równocześnie w kilku płaszczyznach. Szczegółowe znaczenie przywiązuje rząd PRL do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Rząd PRL popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zwiększenia skuteczności Organizacji Narodów Zjednoczonych jako ważnego instrumentu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Jednym z ważnych wyznaczników bezpieczeństwa jest likwidacja ognisk napięcia i konfliktów. Niebezpiecznym ogniskiem napięcia pozostaje Bliski Wschód. Rząd PRL opowiada się za politycznym, sprawiedliwym uregulowaniem konfliktu w tym rejonie.

W przekonaniu rządu PRL bilans przemian sytuacji międzynarodowej w br. jest korzystny dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa. Ich istotną częścią jest dalsze zmniejszanie niebezpieczeństwa konfliktu jądrowego, intensyfikacja wysiłków dwu- i wielostronnych w kierunku umocnienia bezpieczeństwa i stopniowego rozwiązywania problemu rozbrojenia, a także dalsza normalizacja stosunków międzynarodowych i coraz szersza współpraca międzynarodowa.

Rząd PRL potwierdza swe zdecydowanie dalszego działania w tym kierunku zgodnie z zasadami określonymi w Kartie NZ i deklaracji w sprawie

umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, wraz z całą wspólnotą państw socjalistycznych. Polska Rzeczpospolita Ludowa — tak jak dotychczas — gotowa jest wnieść konkretny wkład w budowę lepszego i bezpieczniejszego świata. (PAP)

Niepokojący stan zdrowia przywódcy KP Chile

Informacje jakie napłynęły z Chile o ciężkim stanie zdrowia sekretarza generalnego KP Chile Luisa Corvalana wzbudziły niepokój na świecie. Opinia publiczna domaga się stanowczo otoczenia go należytą opieką i wypuszczenia go na wolność piętnując równocześnie terror rozpętany w Chile.

Sekretarz generalny KP W. Brytanii, Gordon McLennan, w depeszy do junty chilijskiej wyraził poważne zaniepokojenie losom Luisa Corvalana. McLennan wezwał równocześnie rząd brytyjski, aby interweniował w celu ratowania życia przywódcy komunistów chilijskich.

Niezwłoczne uwolnienie Luisa Corvalana zażądał w imieniu Francuskiej Partii Socjalistycznej szefowy działaczy tej partii Pierre Mauroy. Ruch Komunistycznej Młodzieży Francji w oświadczeniu opublikowanym w sobotę wezwał młodzież francuską do zacieśnienia solidarności z całym narodem chilijskim.

Faszystowska junta wojskowa oznajmiła w Santiago, że sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, Luis Corvalan został odwieziony do szpitala wojskowego w Valparaiso, gdzie został poddany „nagłej operacji” w związku z ostrym zapaleniem wyrostka robaczkowego. O

Nasza dekadowa pogodynka

Tegoroczne lato zaczyna sobie zdobywać opinię najładniejszego w całym powojennym okresie. Mało niżów a tym samym pogody deszczowej i chmurnej, zdecydowana przewaga okresów słonecznych i wyżowych. Wprawdzie okresami narzekamy na zbyt duży upał, ale po kilku dniach wysokich temperatur następuje ochłodzenie o kilka stopni.

Tak też zapowiadają się najbliższe dni, do końca 3 dekad lipca br. Początkowo zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego z przelotnymi opadami i burzami, szczególnie na północy Polski. Temperatura maksymalna w dzień od 20 do 23 na północy kraju, do 23—27 st. na pozostałym obszarze. Temperatura minimalna w nocy od 12 do 16 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. Następnie za chmurzeniem umiarkowanym i tylko chwilami przelotne opady z możliwością burz. Nieco chłodniej — temperatura maksymalna w dzień od 18—20 st. na północy, do 20—25 st. na pozostałym obszarze. Temperatura minimalna w nocy od 8 do 12 st. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie.

A co nas czeka w sierpniu? Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW opracował orientacyjną prognozę pogody aż do 20 sierpnia. Mówi ona, że najcieplejszy okres: typowo letni, spodziewany jest właśnie w I dekadzie sierpnia br. Kto weźmie w tym czasie urlop będzie miał upalną aurę, z temperaturą maksymalną w dzień od 26 do 30 st. w Polsce centralnej, stąd wniosek, że na południu może być nawet powyżej 30 st. w cieniu. W nocy ciepłota spadać będzie do 12—17 st. tylko chwilami skłonność do burz. A ponieważ zapowiadane są wysokie temperatury, więc można przewidywać, że wiatry będą albo południowe, albo wschodnie, bowiem zwykłe z tych kierunków latem mamy napływ bardzo gorącego powietrza.

Natomiast w 2 dekadzie sierpnia ma się ochłodzić. Temperatura w dzień obniży się do 19—24 st., a minimalna w nocy do 10—14 st. Nadal przeważnie zachmurzenie umiarkowane, ale okresami zjawia się przelotne opady i burze.

WICHEREK

Wielkopolskie załogi powiększają wartość dodatkowej produkcji

Wśród postanowień zakończonych niedawno konferencji samorządów robotniczych odnaleźć można i takie, które dotyczą zwiększenia wartości zobowiązań produkcyjnych oraz zadań wynikających z rocznego planu.

I tak na przykład: wartość dodatkowej produkcji na rok 1975, przedsiębiorstw podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu wynosiła pierwotnie 37 milionów złotych. Jednakże w wyniku nie dawnych postanowień KSR

zwiększono ją o dalszych 10 milionów. 36 przedsiębiorstw WZPPPT w wyniku tych zobowiązań dostarczy na rynek m. in. więcej pieczywa cukierniczego, przetworów owocowo-warzywnych, artykułów metalowych i chemicznych, ogółem wartości 47 milionów złotych. W pierwszym półroczu zostały one wykonane w 50 procentach. Do wyróżniających się w tym względzie należą: Kaliskie Zakłady P. T. Kępińskie Przedsiębiorstwo Nakładczo-Wytwórcze, Poznańskie Zakłady Odzieży Sportowej, Poznańskie Zakłady Metalowe, Poznańskie Zakłady Wyrobow Rymarskich i Włoszyskie Przedsiębiorstwo Spożywcze.

Podobnie pomyślną sytuację odnotowujemy w zakładach „Polmos” w Poznaniu, gdzie również w wyniku decyzji KSR dokonano korekty w górę — o ponad 58 milionów złotych. Tak więc wartość dodatkowych zobowiązań produkcyjnych, głównie eksportowych, zamyka się tu sumą 151,4 mln złotych. Planowane początkowo zobowiązania (blisko 93 miliony złotych) wykonano do 30 czerwca br. w 66,5 procentach.

Pisząc o poznańskich zakładach „Polmos” dodać należy, iż załoga otrzymała niedawno nagrodę II stopnia w Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty za rok 1974 oraz zajęła trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie eksportowym „Made in Poland”. W zamian za trud i wysiłek całej załogi, otrzymała ona w bieżącym roku nowoczesny dom socjalny, mieszczący m. in. salę widowiskową, ośrodek zdrowia i stołówkę. (pik)

Posiedzenie Rady Państwa

Ocena sesji wojewódzkich rad narodowych

26 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa oddała hołd pamięci Zygmunta Moskwy stwierdzając, że swym pracowitym życiem zmarły dobrze zasłużył się ojczyźnie.

Rozpatrzone informacje o przebiegu sesji rad narodowych stopnia wojewódzkiego, które odbyły się po wejściu w życie ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa. Mimo krótkiego okresu przygotowań pierwszych sesji prace wstępne zostały wykonane w sposób prawidłowy i umiejętny, dzięki czemu rady były w stanie nie tylko zorganizować swą pracę i powołać organa w postaci prezydium i komisji ale także rozpatrzyć wstępnie swoje zadania związane z perspektywami poszczególnych regionów. (PAP)

Z prac Rady Ministrów

Określenie zadań gospodarki na najbliższe miesiące

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 25 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim — po raz pierwszy — wojewodowie i prezydenci nowo utworzonych 49 województw. Rząd dokonał oceny pracy gospodarki, a na tym tle, kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR podjął decyzje mające na celu prawidłowe zrealizowanie zadań w nadchodzących miesiącach bieżącego roku, to znaczy w okresie, który ostatecznie nie zdecydował o stopniu wykonania programu rozwoju kraju, wytyczonego przez VI Zjazd i I Krajową Konferencję PZPR. (PAP)

Telefony DONOSZA

• Chociaż grzybów w lasach jeszcze niewiele, są już pierwsze ofiary zatrucia. Pogotowie interweniowało przy ulicy 23 Lutego w Poznaniu, gdzie czteropiętrowa rodzina trzeba było odwieźć do szpitala.

• Przy skrzyżowaniu ulic Chłciszewskiego i Kasprzaka zdarzył się takśkowi. W wyniku tego pasażerka jednej z nich — „Wolgi” doznała złamania obojczyka i niezbędna była pomoc szpitalna.

• Motocyklista przejeżdżający przez ulicę Starolecką potrafił siedmiolletnią Annę W., która gwałtownie wybiegła na jezdnię. Na szczęście obrażenia były niewielkie i po opatrunku dziewczynka zwolniona została do domu.

• Inny motocyklista, kierujący motorem „Jawa” Mariusz Sz. nie zachował dostatecznych środków ostrożności, uderzył w zapórę za bezpieczającą remontowany odcinek wiaduktu górczyńskiego, zlamal rękę.

• Niebezpieczna szybkość na mokrej jezdni była przyczyną wypadku, jaki zdarzył się przy ulicy Ostrowskiej. Ryszard N., kierujący samochodem marki „Fiat” uderzył w barierkę. Na skutek zdarzenia jedna z pasażerek doznała ciężkich obrażeń i przebywała w szpitalu, druga po opatrunku zwolniona została do domu. Niefortunny kierowca wyszedł z wypadku szczęśliwie.

• Duży spokój panował natomiast w sobotę i niedzielę wśród strażaków. Deszczowa pogoda na szczęście nie sprzyjała pożarom, toteż nie zanotowano poważniejszych wypadków. Spokojnie też było w MPK, gdzie nie zanotowano szczególnych awarii. (len)

Sezonowa zmiana cen jaj

Jak informuje Państwowa Komisja Cen, w związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj, z dniem 28 lipca br. (poniedziałek) podwyższa się ceny detaliczne jaj dużych do 2,00 zł, jaj średnich do 2,50 zł, jaj małych do 2,20 zł za sztukę. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością opadów przelotnych. Okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 20 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porwach, silne z kierunków zachodnich.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”	
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań	
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41. Łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Sekretarz redakcji 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział łączności 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.	
Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.	
Redakcja: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.	

LUDZIE I WYDARZENIA

Gerald Rudolf Ford urodził się 14 lipca 1913 roku w Omaha (stan Nebraska) w rodzinie Kingów, typowej dla średnich warstw społeczeństwa amerykańskiego. Leslie King przejął jednak już we wczesnym dzieciństwie imiona i nazwisko ojczyma, przemysłowca i przywódcy republikańców w stanie Michigan, a później także jego zainteresowania polityczne.

W czasie studiów z zakresu politologii i ekonomii na Uniwersytecie Michigan, a następnie prawniczych na ekskluzywnym Uniwersytecie Yale, Gerald Ford junior pracował m. in. jako strażnik rezerwatu przyrody a następnie, kiedy zdobył już rozgłos sportowca, jako trener futbolowy i bokserski.

Rozpoczął w 1941 roku praktykę adwokacką przerwając ją wskazując objęcie Stanów Zjednoczonych zasięgiem II wojny światowej. I choć po pięciu latach służby w marynarce wojennej (osiągnął stopień komandora podporucznika) stał się w roku 1947 współzałożycielem firmy adwokackiej, już w rok później rozpoczął zawodową działalność polityczną.

Początkiem kariery politycznej obecnego prezydenta USA stało się zwycięstwo w roku 1948 mandatu ze stanu Michigan do Izby Reprezentantów. Ówczesne zwycięstwo wyborcze nad „izolacjonistą” Bartelem Jonkmanem, młody polityk zawdzięczał opowiadaniu się za „internacjonalistyczną” linią polityki Stanów Zjednoczonych, co w ówczesnej sytuacji — determinowanej zapoczątkowaną przez prezydenta Trumana zimną wojną — oznaczało kurs na montowanie pod protektoratem USA imperialistycznych bloków militarnych, wyścig zbrojeń, interwencjonizm potęgi amerykańskiej przeciwko wszelkim ruchom wyzwoleniczym.

Chociaż w następnych la-

tach Gerald Ford reprezentując nieprzerwanie stan Michigan, pracując w różnych komisjach Izby Reprezentantów i będąc jednym z najaktywniejszych kongresmanów, zaj-



mował się głównie sprawami wewnętrznymi, nie zrezygnował również z działalności na polu międzynarodowym. M. in. jako członek amerykańskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej odwiedził w roku 1959 Warszawę, w 1963 r. Belgrad, a w 1972 roku także Pekin. Zdobywając jako polityk, specjalista od spraw wewnętrznych, opinię człowieka wyjątkowo uczciwego, należał do tych kongresmanów, którzy wyciągnęli szybko praktyczne wnioski z konieczności prze-

stawienia polityki USA wobec państw socjalistycznych z toru konfrontacji na tor odprężenia. To on właśnie, po podpisaniu porozumienia moskiewskiego w maju 1972 roku, był autorem wniesionej do Izby Reprezentantów rezolucji aprobującej dotychczasowe porozumienia pomiędzy ZSRR i USA o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podkreślał też wielkie znaczenie wizyty Leonida Breżniewa w USA w czerwcu 1973 roku, dzięki czemu — jak stwierdzał — powstała możliwość zapewnienia pokoju na wiele dziesiątków lat.

Jeszcze wówczas, zaledwie przed dwoma laty, Ford nosił się z zamiarem kandydowania do Izby Reprezentantów po raz ostatni w 1974 roku i wycofania się w roku 1976 z aktywnego życia politycznego. Jednakże po niesławnym odejściu wiceprezydenta Spiro Agnewa, w klimacie narastającego kryzysu politycznego w Stanach Zjednoczonych, którego katalizatorem stała się afera Watergate, nieposzlakowana opinia Forda jako polityka sprawiła, że Richard Nixon jemu właśnie zaproponował stanowisko wiceprezydenta USA. Zatwierdzony 27 listopada 1973 roku przynajmniej większością głosów Senatu (92 do 3) i zaprzysiężony wiceprezydentem 6 grudnia 1973 roku — Gerald Ford 9 sierpnia 1974 roku, w związku z wymuszoną dramatycznym rozwojem afery Watergate rezygnacją Richarda Nixona, został 38 prezydentem Stanów Zjednoczonych na okres do 20 stycznia 1977 roku. W lipcu tego roku podjął ostatecznie decyzję kandydowania w wyborach 1976 roku.

Jeszcze przed formalnym objęciem urzędu prezydenckiego Gerald Ford we wstępnych oświadczeniach wyrażał wolę kontynuowania polityki zmierzającej do umocnienia pokoju. 50 tygodni dotychczasowej działalności Forda jako prezydenta USA było też okresem umacniania się procesu pokojowego współistnienia. Istotnym etapem umacniania pokoju stała się wizyta Edwarda Gierka na ziemi amerykańskiej w październiku 1974 roku, która dając okazję do pierwszego osobistego kontaktu nowego gospodarza Białego Domu z przywódcą kraju socjalistycznego, miała dobroczynne znaczenie nie tylko dla dwustronnych stosunków polsko — amerykańskich. A później było władawostockie spotkanie z Leonidem Breżniewem, owocne w postanowieniu o kluczowym znaczeniu dla odprężenia światowego, ostatecznie zaś jakże optymistyczne oddziaływanie wspólny eksperyment kosmiczny „Sojuz-Apollo”, kóremu na ziemi towarzyszyło pomyślne zakończenie drugiej fazy KBWE.

W październiku 1974 roku Gerald Ford, podpisując w Waszyngtonie wraz z Edwardem Gierkiem wspólne oświadczenie — mówił że z dużą przyjemnością skorzysta z zaproszenia do Polski. To, że przybywa do Warszawy bezpośrednio przed heliśskim finałem KBWE, nabiera znaczenia symbolu.

ZSZ

„Kielce 75“

Wielkopoleanie na festiwalu harcerskiej kultury i piosenki

120-osobowa grupa wielkopolskiej młodzieży harcerskiej wyruszyła w poniedziałek do Kielc na rozpoczynający się tam II Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce - 75”. Wielkopolskie reprezentować będą w tym roku słynne „Zbąszyńskie dziewczęta”, grające pod kierunkiem Antoniego Janiszewskiego na szalამაჲach, Manufaktura Piosenki Harcerskiej „Wartaki” z Kola (kierownik: Henryk Perzyński) oraz Harcerski Teatr Lalki i Żywego Słowa „Zielony Płomień” ze Starego Miasta w Poznaniu (opiekunami zespołu są Bronisław i Urszula Nowakowie).

„Zbąszyńskie dziewczęta” oprócz specyficznych dla zespołu instrumentów zabierają ze sobą sporo harcerskich melodii oraz zbąszyńskie instrumenty ludowe: koźły, siesieńki i trzysłunowe mazanki. Chcą nie tylko zaprezentować swą sztukę, lecz także pozyskać dla niej nowych zwolenników.

„Wartaki” nastawiają się głównie na pracę twórczą, chcą jak najwięcej skorzystać z poprzędających koncerty galowe warsztatów artystycznych. Ich repertuar to głównie piosenka turystyczna, prezentowana bez udziału elektrycznych gitar. Dom Kultury z Kola wyposażył ich w wysokiej klasy aparaturę nagłośniawą, pozwalającą prezentować piosenkę także w warunkach plenerowych.

„Zielony Płomień” zabiera ze sobą m. in. „Pejzaże”, stanowiące ciekawą poetycką propozycję nowej formy szkolnej akademii. W repertuarze tego harcerskiego teatru znajdziemy także „Sobótka” Wandę Chołomskiej. Typowo dziecięce, bardzo wesołe scenki, prezentowane będą na zmianę przez pomysłowo wykonane lalki i występujących w kostiumach identycznych, jak owe lalki, aktorów. Poza konkurs „Zielony Płomień” chce w ramach teatrów podwórkowych zaprezentować społeczeństwu Kielc raz jeszcze, wyróżniony w ubiegłorocznym festiwalu, spektakl pt. „Baśń ognia”.

Do najciekawszych imprez festiwalu należy z pewnością kiermasz, podczas którego poszczególne zespoły prezentują coś bardzo specyficznego dla

Podczas posiedzenia 18 lipca br. Wojewódzka Rada Narodowa w Koninie uchwaliła plan i budżet województwa na rok 1975.

W roku szkolnym 1975/76 w szkołach zbiorczych woj. konińskiego, których liczba wzrosła do 26, naukę pobierać będzie ponad 28 000 dzieci. Licea ogólnokształcące pomieszczą 4550 młodzieży.

Kontynuowane będą prace przy budowie szkoły podstawowej w Koninie i Ponętnowie Górnym, zasadniczej szkoły za wodowej w Słupcy, budynków mieszkalnych w Słupcy, Ładku, Koponinie, Golinie i Wieleńcu, szkoły podstawowej w Przedczu, w której dobudowuje się odrębne skrzydło. Rok 1975 przyniesie również rozpoczęcie prac przy budowie szkoły nr 4 w Turku i technikum chemicznego oraz przedszkola w Kole.

Konińskie

Nowe szkoły i ośrodki zdrowia

Resort oświaty podejmie jednocześnie działania zmierzające do zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach, m. in. drogą adaptacji budynków byłych szkół podstawowych, jak również do zwiększenia liczby dzieci uczęszczających do klas przedszkolnych, dających lepsze przygotowanie do podjęcia nauki szkolnej niż zwykłe ogniska.

Nielatwa jest sytuacja lecznictwa. Opiekę medyczną zapewniają mieszkańcom województwa 4 Zespoły Opieki Zdrowotnej: w Koninie, Kole, Słupcy i Turku, jednak liczba lekarzy przypadająca na 10 000

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

80-lecie ruchu ludowego na ziemiach polskich

28 lipca br. miało 80 rocznica powstania na ziemiach polskich zorganizowanego ruchu ludowego. Z tej okazji odbyło się 26 bm. uroczyste posiedzenie Prezydium NK ZSL oraz spotkanie członków prezydium z grupą zasłużonych działaczy ludowych.

W podjętej uchwale Prezydium NK ZSL dokonano oceny drogi, jaką kroczył ruch ludowy, przekształcając się z ruchu antyobszarniczego w ruch organizujący chłopów, w ramach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, do pracy na rzecz budownictwa socjalistycznego w Polsce. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — czytamy w uchwale — nawiązuje do ofiarnej walki lewicy ludowej w latach międzywojennych. Jej słuszne założenia ideowo-programowe o sojuszu robotniczo-chłopskim i budowie ustroju sprawiedliwości społecznej zachowały trwałe wartości ideologiczne i polityczne. Radykalny nurt ruchu ludowego w Polsce Ludowej, obok Polskiej Partii Robotniczej, stał się inspiratorem i organizatorem przemian dokonywanych w interesie wsi i całego narodu.

Ruch ludowy w ciągu 30 lat budowy i umacniania Polski Ludowej — podkreśla się w uchwale — przyjął jako wytyczną dla swego działania główne pryncypia ideowo-polityczne, jakimi kieruje się nasz naród, a mianowicie:

— przekonanie, że nie ma innej drogi niż socjalistyczny rozwój kraju, że socjalizm jest jedynym ustrojem gwarantującym nam pokój i bezpieczeństwo, rozkwit gospodarki i pełnię rozwoju duchowych wartości narodu, jego kultury i talentów twórczych;

— doświadczenie, że podstawą budowy ustroju socjalistycznego może być tylko i jest sołusz robotniczo-chłopski, w którym klasa robotnicza odgrywa rolę przodującą;

— pewność, że gwarantem prawidłowego kierunku rozwoju państwa i narodu jest kierownictwo siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza;

— uznanie nierozzerwalnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej za gwarantację niepodległego bytu i harmonijnego rozwoju;

— przeświadczenie o konieczności dynamizowania rozwoju społeczno — ekonomicznego kraju.

W całej swej działalności — stwierdza dalej uchwała — ZSL będzie ugruntowywać w swych szeregach te podstawowe prawdy i nie będzie szczędzić wysiłków, aby stanowiły one główną wytyczną jego codziennej pracy na wszystkich odcinkach.

☆

W czasie spotkania z grupą zasłużonych działaczy ludowych prezes NK ZSL — Sta-

niław Gućwa nawiązując do 80-letnich tradycji ruchu ludowego w Polsce, podkreślił m. in., że współczesna rola stronnictwa, jego udział w dynamicznym i wszechstronnym rozwoju kraju, jego znaczenie i autorytet w środowisku wsi — wypływają z faktu, iż ZSL realizuje najbardziej postępowy w dziejach ruchu ludowego program społeczno-polityczny. Dla nas — ludowców, czynnik mobilizujący do dalszej intensywniej pracy — stwierdził S. Gućwa — jest widoczny i uznawany wkład ruchu ludowego w rozwijanie i umacnianie socjalistycznego państwa. Wkład ten pomnażamy codzienną pracą, opierając działalność stronnictwa na socjalistycznych podstawach ideowo-programowych.

Program poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa wypracowany przez PZPR, przy naszym znacznym udziale — oświadczył dalej mówca — zawierający głęboko humanistyczne cele i socjalistyczne treści, otwiera przed współczesnym pokoleniem ludowców nowe szanse. Przyszłość stawia przed nami nowe, wyższe wymagania. Wzrasta społeczne zapotrzebo-

wanie na codzienną pracę i inądre zaangażowanie kół i instancji ZSL w kształtowanie socjalistycznej świadomości chłopów, w przebudowę ich mentalności, w pogłębianie procesów przejmowania przez społeczność większą socjalistycznych zasad życia i postępowania.

☆

Kilkudziesięciu najbardziej zasłużonych działaczy ruchu ludowego udekorowano w czasie spotkania odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa.

Dziękując w imieniu odznaczonych: Helena Deptuła z Puszczykowa woj. poznańskie i Bronisław Drzewiecki — z Warszawy podkreślili, że odznaczenia te są dla nich nie tylko symbolicznym dowodem głębokiego szacunku, jakim władze polityczne i państwowe otaczają zasłużonych dla socjalistycznej ojczyzny działaczy ruchu ludowego, ale także zobowiązaniem do dalszej pracy nad przeobrażaniem wsi polskiej.

W tym samym dniu w Warszawie i na terenie całego kraju złożono wieniec na grobach zasłużonych działaczy ruchu ludowego. (PAP)

Zawodu aktorskiego nie można się nauczyć ROZMOWA NA ŻYCZENIE

Ma zasobą wieloletnią pracę w Teatrze Jerzego Grotowskiego. Zanim rozślawił ją film zdobyła uznanie na scenach teatrów. Rozmawiam z Mają Komorowską, wybitną indywidualnością aktorską polskiego teatru i filmu.

— Teatr Grotowskiego był dla mnie znakomitą szkołą. Wtedy właśnie zrozumiałam i określiłam sobie czym ma być dla mnie zawód aktorski: drogą życiową i formą społecznej służby — mówi artystka. — Byłismy młodzi, pełni pasji, zapaleni, oddani bez reszty sztuce. Teatr był dla nas czymś więcej niż tylko wykonywanym zawodem. Był sposobem rozmowy ze światem o wszystkim, czego inaczej wypowiadzieć się nie da, jak tylko językiem sztuki. Pisano, że sprawność fizyczna zawdzięczałam Grotowskiemu; otóż mu się powiem, że ćwiczyłam wiele jeszcze przed wstąpieniem do jego teatru. Panowanie nad własnym ciałem daje człowiekowi umiejętność koncentracji. Nie jest to jednak najważniejsze. Grotowski zmuszał do myślenia, do poszukiwań, do stawiania sobie pytań. Aktorstwo jest prękwokowaniem siebie do takich, czy innych reakcji, w zależności od materiału, scenariusza, sztuki.

— Czym więc jest dla pani zawód aktorski?

— Nie można się go nauczyć. W szkole aktorskiej można zdobyć technikę. Reszta — to zdolności, talent i praca, wiedza o życiu i o sobie. Jest to niebezpieczny zawód dla kondycji psychicznej. Aktor, kiedy nie ma odpowiedniego materiału do „wygrania” nie może się sprawdzić. Wtedy pozostaje mu czekać na ciekawą propozycję, na rolę, która stworzy okazję pełną wypowiedzi artystycznej. Trudno jest wypełnić życie samym oczekiwaniami.

— Pani losy ułożyły się inaczej...

— Wierzę w szczęście, w pomyślne przypadki. Wiele zawdzięczałam Jerzemu Jarockiemu. Gdyby nie on, moje wejście do „normalnego” teatru byłoby trudniejsze. Trzeba pamiętać, że u Grotowskiego grałismy „wśród ludzi”, była to sprawa innej scenarii, operowania głosem itp. Potem, również we Wrocławiu, przeszedł



Maja Komorowska
CAF — Fot. Archiwum

pod kierownictwo Krystyny Skuszanek i Jerzego Krasowskiego. Do filmu trafiłam późno. Wprowadził mnie tam Krzysztof Zanussi. Pierwszym moim filmem było „Życie rodzinne”. Potem przyszło „Zaścianą”. Miałam szczęście pracować z ludźmi utalentowanymi, wybitnymi: Andrzejem Wajdą, Tadeuszem Konwickim, Edwardem Zebrowskim.

— Gdzie czuje się pani najlepiej, w teatrze, filmie czy TV?

— Najbezpieczniej — w teatrze. Film jest przygoda, zawsze trochę niepewna. Aktor jest w filmie tylko jednym z, w teatrze odpowiada za siebie. W TV praca jest bardzo nerwowa.

— Nad czym obecnie pani pracuje?

— W Teatrze Współczesnym, gdzie mam „etat”, trwają próby „Świętej Joanny” Shawa, w której gram rolę tytułową. Jeśli chodzi o film, to miałam interesującą propozycję węgierskiego reżysera Imre Szabo, ale nie mogłam jej przyjąć. Właśnie na Węgrzech ukończyłam niedawno film „Oczekiwanie”, dramat psychologiczny, zdominowany echem wojny, choć toczy się współcześnie.

Rozmawiała:
JANINA KAPUŚCIŃSKA

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Zawieszni na drzewie” (fr. b.o.), 12.30, 15, 17.30, 20 „Kabaret” (USA 18 l.).
KDF PALACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 15, 17.30, 20.15 „Dzień grzechu” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mr. Majestyk” (USA 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Taka była Oklahoma” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 16 „Julka, Julia, Juleczka” (NRD b.o.), g. 18, 20 „Sklep z modelkami” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 20 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 17, 19.30 „Złoto dla zuchwałych” (jug.-USA b.o.).
MINIATURKA — nieczynne.
OLIMPIA — g. 17.30 „Nie oglądaj się teraz” (ang. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Zachłanne miasto” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „No i co doktoru” (USA b.o.).
PRZYJAZN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Rozmowa” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne.
SCALA — g. 15, 18, 20 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.).
TEŻKA — g. 17 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.), g. 20 s. zamkn.
WARTA — g. 10, 14, 16 „Ułana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 12, 18, 20.15 „Samuraj i kowboje” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mściciel” (USA 18 l.).
WRZOS (Luboń) i WRZOS (Mosińska) — nieczynne.

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywoszyńska 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Łozowa 53 (Szkoła Podstawowa 49), tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; Podstacja Polonizacji-Ginekologiczna ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44. Wszystkie podstacje czynne są całą dobę.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7—22, tel. 989 i 540-93. Punkt udziela informacji z zakresu służby zdrowia m. Poznania.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, pl. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatra, psycholog, poradę prawną z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 989.
Artyki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 339, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stawiecka, Starejka 18, pl. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 983 g. 9—21 w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Chwila prawdy” fragm. 23 pow.; 8.35 Gra Zespołu Bookers T. and The M.G.S.; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Ludowe utwory Ameryki Południowej; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z Radiem; 11.40 Transmisja z uroczystego powitania prezydenta USA, G. Forda; 13.15 Dawna muzyka wokalna w wyk. zespołów młodzieżowych; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Motywy historyczne w muzyce polskiej; 14.10 Sport to zdrowie; 14.05 Z cyklu „Wieś tańczy i śpiewa” laureaci Festiwalu Folkloru Ziemi Nizinnych w Tarnowie; 14.30 Lato z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Leonard Bernstein „Fancy Free” — balet; 15.35 Nowości muz. instrum.; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Muzyczne nowości z Hawany; 17.10 Radio-kurier; 17.20 Sylwetka kompozytora — W. Maliszewski; 18.10 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 „Blue calm” era zespołu „Jazz Carriers”; 20.35 Intersewis; 21.15 Wiedeński echa muzyczne — Robert Stolz i melodie jego życia; 22.15 Muz. ludowa Wschodu — Irak; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mel. w stylu sweet; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 75; 8.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.10 Koncerty instrum. epoki baroku; 9.20 Odsłonek przewoźcy muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Dom” opow. J. Leżachowskiego; 10.20 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu — pieśni ludowe; 10.40 Sprawy codzienne — młode małżeństwo; 11.10 Utwory kompozytorów franc. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od

Wysoka jakość wyrobów tradycją „CENTRY“

Początki Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra”, dzięki którym stolica Wielkopolski stała się ośrodkiem polskiej elektrochemii, były skromne.

W roku 1910 uruchomiona została mała wytwórnia baterii galwanicznych. W latach międzywojennych wytwórnia ta — mająca swą siedzibę w Poznaniu — produkowała wyroby ze znakiem firmowym „Centra”, który zdobył sobie uznanie nie tylko na rynku krajowym, lecz również zagranicznym. W 1929 roku w Mechowie koło Poznania założono fabrykę akumulatorów, która w latach powojennych weszła w skład Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Alco”. Pierwszy krok integracyjny przemysłu chemicznych źródeł prądu nastąpił w roku 1970 — połączono wtedy zakłady „Alco” z Zakładami Wytwórczymi Ogniwa i Baterii „Centra”. Wreszcie, 1 stycznia 1973 r., utworzono Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”, które grupują wszystkich krajowych producentów chemicznych źródeł prądu oraz zaplecze naukowo-badawcze tego

przemysłu. Zakładem wiodącym kombinatu są właśnie Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne. Produkują one baterie galwaniczne, akumulatory kwasowe, rozruchowe oraz — jedyne w kraju — akumulatory zasadowe. Tu właśnie powstają m. in. akumulatory do „Syreny”, „Warszawy”, „Stara”, „Sana” i „Jelcza”. W ubiegłym roku poznańska „Centra” uruchomiła produkcję nowoczesnych, estetycznych akumulatorów kwasowych o parametrach na światowym poziomie do „Fiat” 126 p, co wyeliminowało kosztowny import.

Wyroby Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych są z roku na rok unowocześniane, a ich jakość ulega systematycznej poprawie. Są one w 97 procentach oznaczone znakiem jakości i znane na rynkach 30 krajów. Produkcja w Zjednoczonych Zakładach Elektrochemicznych wzrasta w szybkim tempie przede wszystkim dzięki wdrażaniu zdobytych postępów technicznego i zwiększaniu wydajności pracy.

Za osiągnięcia gospodarcze w zakresie eksportu i ochrony przeciwpożarowej „Centra” otrzymała wiele odznak, medali i pucharów. Poza tym we współzawodnictwie międzyzakładowym zdobyła 11 razy Sztandar Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

W sobotę, 26 lipca, odbył się w Poznaniu koncert z okazji 65-lecia istnienia „Centry”, na którym obecni byli m. in.: sekretarz KW PZPR, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Józef Swiataj i prezydent Poznania — Władysław Śleboda. Wreszcie no szereg odznaczeń państwowych, odznak regionalnych i resortowych. (gra)

Nowa pętla na Grunwaldzie

Kolejny odcinek torów remontowanych na ul. Grunwaldzkiej został oddany do użytku. Od dzisiaj tramwaje linii 6, 15 i 17 dojeżdżają do nowej pętli, zwanej budziszyńską. Przedłużenie tych linii z ulicy Bolkowickiej (stara pętla została tu zlikwidowana) ma duży znaczenie, zwłaszcza dla pracowników zakładów przemysłowych, m. in. „Polif”.
Nowa pętla umożliwi manewrowanie wieloma tramwajami, co zlikwiduje niepotrzebne postoje i poprawi punktualność ich odjazdów. Jeszcze kilka tygodni potrwa remont ostatniego odcinka torów na Grunwaldzie i w tym okresie tramwaje linii 1, 3, 13 będą kończyły swój bieg na nowej pętli. Do Junikowa pasażerowie będą w dalszym ciągu dowożeni autobusami. (gra)

Jeszcze przed otwarciem klubu jego kierownictwo nawiązało kontakt z młodymi muzykami, plastykami, fotografikami. Właśnie w „104” uczniowie szkół ponadpodstawowych i młodzież pracująca będą mogli rozwijać swoje talenty i zamiatowania, uprzyjemniać sobie wzajemnie czas wolny. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa postanowiła współpracować w zakresie programowania pracy klubu z członkami koła zakładowego ZMS przy Zakładach Rowerowych „Romet”. (gra)

W Klubie „104” będzie na „sto dwa”

Na Osiedlu Wielkiego Października w Poznaniu otwarto w sobotę Klub Młodzieżowy „104”. Nowa placówka rozrywkowa usytuowana jest przy ul. Słowiańskiej, w samym centrum mieszkaniowym, dzięki czemu już w trakcie jej urządzania budziła zainteresowanie młodzieży. Dużą część prac wykonała młodzież osiedla w czynie społecznym. Dzięki zaangażowaniu przyszłych bywało klubu oraz wysiłkom kierownika, Tomasza Łochyńskiego, powstała placówka, która ma służyć stać się centrum kulturalno-rozrywkowym młodych mieszkańców osiedla.

Klub obejmuje kilka sal o pięknym wystroju plastycznym, w których młodzież będzie mogła ciekawie spędzać wolny czas. Przedsiębiorstwo Imprez Rozrywkowych wyposażało placówkę w zestaw gier automatycznych, a w soboty i niedziele będzie w „104” prowadził dyskotekę. W klubie jest również pokój gier stołowych, studio nagrań, sala przystosowana do projekcji filmowych i „spółemowski” bufet.

Jeszcze przed otwarciem klubu jego kierownictwo nawiązało kontakt z młodymi muzykami, plastykami, fotografikami. Właśnie w „104” uczniowie szkół ponadpodstawowych i młodzież pracująca będą mogli rozwijać swoje talenty i zamiatowania, uprzyjemniać sobie wzajemnie czas wolny. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa postanowiła współpracować w zakresie programowania pracy klubu z członkami koła zakładowego ZMS przy Zakładach Rowerowych „Romet”. (gra)

Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas do brych gospodarzy; 13.15 Ekonomia na co dzień — „O żniwach — nowocześnie”; 13.20 Eugene Bozza: Trois pieres — na 3 puzony i tube; 13.35 „Sala wykładowa” fragm. opow. V. Brauna; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.15 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestowania miliardów; 14.35 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata” folklor murczyński Bułgarii; 15.15 Radioferie; 16.15 Nauka praktyczna — Inżynieria materiałowa; 17.20 „Przechadzki po Poznaniu”; 17.45 Poniedziałek romantyczny sportowe Edmunda Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poczta konc. żywcem; 18.40 Znamyśmy od młodości; 19.15 Pieśni Guillaume’a de Machoud; 19.15. 7e zyk angielski; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 Konc. symf. „Prasna Wiosna 75”; 21.55 Tatr Poemii „Stowo o Ojczyźnie” słuch.; 22.35 Fuzia Tadeusza Bairda — audycja Bożeniny Lisieckiego; 22.49 Tętno Kruchini — Fwintforten; 23.05 Mel. w stylu sweet; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 75; 8.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.10 Koncerty instrum. epoki baroku; 9.20 Odsłonek przewoźcy muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Dom” opow. J. Leżachowskiego; 10.20 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu — pieśni ludowe; 10.40 Sprawy codzienne — młode małżeństwo; 11.10 Utwory kompozytorów franc. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
UWAGA! PROGRAM WŁASNY na UKF 69.74 MHz; 16.15 Program stereof. 19.45 Ogólnop. program stereof.
PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Tajemnica plemienia Ku” 1 odc. pow. P. Dickinsona; 9.10 Przedstawiamy zespół Cwicy ze Związku

Halo, taxi!

Koncesja zobowiązuje

Wśród pasażerów korzystających z środków komunikacji miejskiej (zwłaszcza w godzinach szczytu) utarło się — gdy dochodzi do kłótni — wymiany zdań — powiedzonko:

— Jak pani (panu) niewygodnie, to radzę jechać taksówką.
Można by zatem w radzie tej doszukać się sugestii, że jeżeli szybko, wygodnie i bez problemów — to tylko taksówką. Tak być powinno. Ale czy jest?

Bez większych trudności każdy na to pytanie odpowiedzieć sobie może sam. Aby jednak odpowiedź ta była obiektywna i wyczerpująca, chcemy podzielić się kilkoma spostrzeżeniami, które poczyniliśmy uczestnicząc pod koniec ubiegłego tygodnia w działaniach kontrolnych, podjętych w Poznaniu przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO. Funkcjonariusze KM i KW MO oraz dziennikarze — koncentrowali swą uwagę na trzech zasadniczych kwestiach:

- jak kierowcy taksówek przestrzegają przepisów ruchu drogowego,
- jak przedstawia się kultura jazdy i jaki jest ich stosunek do pasażera,
- jaki jest stan techniczny i wygląd pojazdu.

Towarzysze kpt. Janowi Kowalskiemu i plut. Leszkowi Salomonowi. W roli pasażerów ustawiamy się na postój przy ul. Inżynierskiej. Podjeżdża kremowa „Dacia”, nr boczny 2023. Zamykamy kurs na Garbary, przy szpitalu. Młody kierowca spisyje się w czasie jazdy dobrze (jedyne na pl. Wolności przekracza nieznacznie prędkość oraz linię ciągłą, może go jednak usprawiedliwić niefortunny manewr „syrenkowicz”). Gdy jednak docieramy do celu licznik „bije” nadal (był także włączony przed naszym wejściem do wozu). Nieodpatrzenie? Nie ma też wewnątrz wywieszki informacyjnej (przypadek to nagminny). Wreszcie, kiedy przychodzi do sporządzenia rachunku, okazuje się, że kierowca nie posiada również pieczątki. Konsekwencja? Zatrzymanie koncesji (notabene wydanej 8 maja br.) do czasu uzupełnienia wyposażenia taksówki. A czas — to pieniądz.

Postój przy ul. Bohaterów. Znow „Dacia”, znów kremowa. Nr boczny — 808. Wsiadamy. Kierunek — ul. Średzka. Kierowca jedzie rozważnie, honoruje pieszych, zabawia nas towarzyską pogawędką i mimo iż nie przekracza dozwolonej prędkości — wkrótce jesteśmy na miejscu. Końcowy odcinek trasy jedynie z nazwy przypomina ulicę — wyboje, dojazd trudny, lecz taksówkarz nie traci dobrego humoru. Krótka kontrola wozu. Stan techniczny bardzo dobry, wygląd wzorowy, bagażnik wyłożony białym papierem (!). Brawo.

Z ul. Michała zabieramy się „Fiatem” — nr boczny 375 — na ul. Ratajczaka, nieopodal postoju taksówek. Kierowca prowadzi wóz Trasą Chwaliszewską dłuższy czas lewym pasem, na liczniku siedemdziesiątka. — Mam pecha — mówi po zapłaceniu 100-złotowego mandatu. — Dziś już nie będę jeździł...
I znów ul. Inżynierska. Wiśnio-

wa „Dacia” — nr boczny 1672 — jedziemy na Grunwaldzką, do „Prasy”. Sympatyczna rozmowa z kierowcą. Jazda i stan techniczny, bez zastrzeżeń.

Z ul. Niecałej zabieramy się „Fiatem” (MR) — nr boczny 1164 — na Czerwonej Armii, a następnie kolejnym „Fiatem” — nr boczny 1453 — na Winogrody. Obydaj kierowcy i ich wozy dobrze zdają egzamin.

Ul. Słowiańska. Zaskakuje nas deszcz. Na postój łapiemy jasnozielonego „Fiata” — nr boczny 1890. Jedziemy pod „Okrągłak”. Ten kurs można by uznać za udany, gdyby nie liczne nieuzasadnione przekroczenia linii ciągłej na ul. Stalingradzkiej oraz fakt, że kierowca przez cały czas pali papierosa. 100-złotowy mandat płaci bez oporu.

Kończymy nasz 5-godzinny rajd krótkim podsumowaniem. Funkcjonariusze, którym towarzyszyliśmy stwierdzają z zadowoleniem, iż w ostatnim okresie nastąpiła w Poznaniu widoczna poprawa, jeżeli chodzi o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego przez taksówkarzy, ich stosunek do pasażera, a także wygląd i stan techniczny taksówek. Niestety, licząc jeszcze i istotne mankamenty, nie pozwalają na wystawienie w pełni pozytywnych ocen.

Pora na wnioski natury ogólnej. W Poznaniu zarejestrowanych jest obecnie blisko 2 200 taksówek. Kontrolą objęto tym razem co trzecią z nich. W tej liczbie co druga miała usterki techniczne i nie odpowiadała — w większym lub mniejszym stopniu — stawianym wymogom dla tego typu pojazdów. Najczęściej powtarzające się sytuacje: zużyte ogumienie, niesprawny układ hamulcowy, nie działające szybkościomierze (jak zatem można przestrzegać przepisów?), brak legalizacji taksometrów, brudne wnętrza, bagażniki nie przystosowane do przewozu bagażu pasażera.

Najczęstsze naruszenie przepisów ruchu drogowego to: przekraczanie dozwolonej prędkości oraz linii ciągłych, niespodziewane włączanie się do ruchu, niehonorowanie pieszych na przejściach, zatrzymywanie się w miejscach niedozwolonych. Ten ostatni przypadek skomentujmy krótko: nikt nie będzie miał pretensji do kierowcy taksówki, jeżeli w uzasadnionej sytuacji

cji stanie na moment w miejscu, gdzie nawet obowiązuje zakaz. Nie wolno jednak nadużywać tego umownego przywileju. Zatrzymywanie się na torach tramwajowych, na przystanku, w centrum skrzyżowania, itp. — nie może być niczym usprawiedliwione.

Rejestr przewinień w stosunku do pasażera to głównie: zawyżanie oraz pobieranie podwójnych opłat za kurs, brak rachunków, nieprzyjmowanie podstępnych bagażu i palenie w czasie jazdy.

W wyniku kontroli wielu kierowców ukarano mandata, zatrzymano im koncesje i dowody rejestracyjne, skierowano liczne wnioski do kolegów d.s. wykroczeń, niektórzy taksówkarze otrzymali „zaproszenie” na kontrolny egzamin z przepisów ruchu. Wszystkie natomiast poczynione spostrzeżenia będą brane pod uwagę przy wydawaniu nowych koncesji.

Na koniec wyjaśnimy, iż nie zajmowaliśmy się tym razem zadowoleniem się pasażerów, a o to trudno byłoby mówić o samych pozytywach. Trzeba także stwierdzić, że mimo sformułowanych wyżej zarzutów istnieje spora grupa taksówkarzy, dobrych kierowców, którzy znają swój fach i szanują klienta. Znacząc „taxi” na dachu ich samochodu, symbolizuje bezpieczeństwo, solidność i kulturę usługi. I tak być powinno w każdym przypadku. (res)

Sygnały czytelników

- Z chwilą, kiedy zaczęły się upały, lokatorzy domów w Nowej Wsi koło Swarzędza pozbawieni są wody. Woda nie dochodzi również do mieszkań domów jednorodzinnych przy ul. Rawickiej w Poznaniu. Te same kłopoty mają mieszkańcy ul. Śmiełowskiej na Swierczewie. Wody brak od godziny 5 rano do 23.
- Mam motocykl, do którego potrzebuję żaróweczki 6-voltowe. Nie ma ich w sklepach, brak w stacjach CPN i punktach „Polmozytu”. Jeśli będę jeździł bez światła stopu, zapłacę mandat. Co więc robić — pyta czytelnik — gdzie kupić taki drobiazg jak żarówka?
- Przy ul. Swierczewskiego (Wydmy) jest od kilku lat nieuprządkowany, prawie wyschnięty stawek — eucznace siedlisko much i wszelkiego innego robactwa. Mieszkańcy proszą o zasypanie bajora gdyż nie mogą wytrzymać mieszkań.

tu się sprzedaje

Wczorajsza, deszczowa aura nie odstraszyła stałych bywalców GIEŁDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema. Oto jak przedstawiali się notowania.

Najwięcej — wozów marki „Syrena” i „Fiat”. Te pierwsze w cenach: 103 — od 24 000 (rocznik 1966) do 32 i 38 000 zł (roczniki 1969); 104 — od 53 000 (1970) do 60 000 zł (1971). „Fiat 125 p” z silnikiem 1300 ccm nabyć było można za 100 000 zł (rocznik 1968), natomiast wozy z silnikiem 1500 ccm kosztowały od 110 000 (1971) do 160 000 zł (1974). Cena „Fiat 127 p” wahała się w granicach 170 000 zł (rocznik 1974). „Fiat 600” z 1964 roku kosztował 55 000 zł, natomiast „Fiat 850 Sport” — 125 000 zł (1971).

„Trabant” — w cenie od 55 000 (1965) do 70 000 zł (1971). „Wartburga 1000” nabyć było można za 52—57 000 zł (roczniki 1963—65). Natomiast nowe, 312, za 120 000 zł (roczniki 1970—71).

Pośród wielu innych marek, proponowano następujące ceny: za starą „Skodę” — 15 000 zł (1950), za „Zastawę” — 50 000 zł (1966), za „Skodę S 100” — 142 000 zł (1973) i za „BMW 1800” — 175 000 zł (1968 rok). Spore zainteresowanie wywoływał jedyny na giełdzie „Volkswagen” (garbus) z 1969, wyceniony przez właściciela na 115 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Wielu klientów i kibiców przyciągał niewielki, podręczny kramik, w którym kupić było można kolorowe plakietki, znaczki oraz drukury umowy kupna-sprzedaży. (res)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 11.40 — Sprawozdanie z powitania prezydenta USA — Geralda Forda; 16.40 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw” — program województwa krakowskiego, krosnońskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego; 17.00 — „Echo stadionu”; 17.30 — „Teleferie TDC”; 18.45 — „Szare na złote”; „Mam pomysły”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr Telewizji — Ksawery Godebski: „Miłość i próżność”. Reżyseria — Jan Bratkowski; 21.10 — „Węgierska krew” — czarnaśpiewa R. Tarasiewicz (kol.); 21.40 — Program public. „Droga do Helsinek”; 22 — Dziennik (kol.); 22.20 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17 — „Skarby starożytności” film dokumentalny; 17.30 — „Tydzień pełen wrażeń” — czechosł. film fab.; 18.45 — „Wyścig” — rep. filmowy (kol.); 19 — Konferencja prasowa miesiąca; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 19.20 — „Wieczór egiptowski w TVP 20.25 — „Tańczy i śpiewa egipski zespół «Reda»” (kol.); 20.55 — „Egipt w Polsce” rep. o współpracy polsko-egipskiej; 21.10 — „Popiół” — egipski film fab.; 22.40 — Eksplozja rytmów; 23.10 — Zakochanie w wieczorze; 23.15 — „24 godziny” (kol.).

tu się kupuje

UWAGA: UCZNIOWIE KLASY VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

**Przedsiębiorstwo
Przemysłu Gastronomicznego**
w Poznaniu, ul. Lampego 7

PRZYJMIE

dotatkowo na rok szkolny 1975/76

ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej w zawodzie:

CUKIERNIK - CIASTKARZ
(dziewczyńki i chłopcy).

W okresie nauki zawodu uczeń obok wynagrodzenia miesięcznego — otrzymuje także:

bezpłatną odzież ochronną i obuwie.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwenci mają zapewnioną pracę w placówkach Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego PPG — Poznań, ulica Lampego 7.

4132-K1

Pracownicy poszukiwani

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 — przyjmie do pracy z terenu miasta Poznania i woj. poznańskiego, na czas trwania MTP (wrzesień) i na stałe:

- kucharzy,
- pomoce kuchenne,
- mł. kelnerki — podające,
- bufetowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych — pokój nr 7.

4291-K1

Praca • Nauka

Poszukuje opiekunki do
potrocznego chłopca od
10-15. Os. Kraju Rad.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18779g.

Opieka do dziecka po-
trzebną na Ogródach lub
Grunwaldzkiej. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19371g.

Przyjmie instalatora - spa-
wacza, pomocnika oraz
ucznia. Poznań, ul. Ślu-
sarska 4. 19091g

Przyjmie zaraz ślusarza -
spawacza elektr. Wars-
ztat, Obozowa 4. 10590g

Fryzjerka potrzebna. Buk,
Świerczewskiego 9a. 18724g

Oddam łatwe szycie w
dom. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17948g

Przygotowanie do egzami-
nów poprawkowych (tak-
że dla zamieszkowców) —
pod opieką pedagogów.
Za bramką 5a m. 12 (Gar-
bary). Zgłoszenia: godz.
19-20. 16980g

Poprawki z języków za-
chodnich. Szmarzewskie
60 16 m. 6. 17535g

Prof. matematyki przygo-
towanie do poprawki. Sza-
marzewskiego 16 m. 6. 17536g

Kupno • Sprzedaż

Majeranek, rumianek, mie-
te, kolender, kminek kupi
Strzelecki, Kostrzyn Wiel-
kopolski, Dworcowa 6, tel.
80. 16905g

Wózki dziecięce — lekkie
polecia warsztat, Ozimina
26 (Winogrody), tramwa-
jem 4, 10, 15, 16, autobu-
sem 69, 71, 74. 17790g

Sprzedam przyczepę cam-
pingową N-128. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19123g.

Maszynę do pisania Erica
nową z szerokim wai-
kiem, sprzedam. Telefon
624-32. 19507g

Sprzedam młocarnię MSC
7 B z prasa oraz inne na-
zędzia rolnicze. Wiado-
mość: Kazimierz Rataj-
czak, Konin Huby, 64-540
Pniewy koło Szamotuł. 896p

Sprzedam saksofon „alt”
oraz klarnet „B”. Adres
wskazuje „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 913p.

Sprzedam tanio begonie
wielkokwiatowe. Srem,
Racławicka 8. 907p

Sprzedam dobre beczki
100 l do kwaszenia ogór-
ków. Otton Kwiatkowski,
Skotniki, 62-320 Miłostaw.
897p

Sprzedam młocarnię „War-
miankę”, przyczepę cią-
gnikową. Władysław Pych,
Gorzów, Koniawska 30.
919g

Samochody

Sprzedam w dobrym sta-
nie Fiat 125p 1300. Przy-
bylski, Goniczki koło
Wrześni. 884p

Sprzedam samochód cze-
rodziowy Skoda 1102 w
dobrym stanie, 16.000 zł.
Gniezno, tel. 29-59 lub o-
ferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19400g.

Sprzedam Nysę. Pacyna,
Chrzan koło Jarocina, in-
formacje niedziela godz.
14-19. 882p

Mieszkanie komfortowe
2 pokoje z kuchnią, tele-
fonem, kwaterunkowe, no-
we budownictwo, na Jeży-
cach, zamienie na M-3
lub M-2 spółdzielcze, Ra-
taje. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19441g.

Dwa samodzielne mies-
zkania nowoczesne, cen-
trum, M-2 i M-4 zamienie
na czteropokojowe z c.o.
w kwadracie ulic Grun-
waldzka, Łubieckiego, Mar-
celińska, Ostroroga. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 18443g.

Samotna pani poszukuje
pokoju, może być przy-
starej osobie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17921g.

Sprzedam dom piecio-
izbowy, ogrodem, Pozna-
niu ul. Biedrzyckiego 20.
Oglądać u administratora.
Szczegółowe oferty skła-
dać pod adresem: Stani-
sław Michałowski, Wrze-
śnia, Obrońców Stalingra-
du 18. 856p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 3,29 ha wraz z zabu-
dowaniami. Stanisław
Wagner, Panienka Góra
63-231 koło Jarocina. 891p

Warsztat stolarski czyn-
ny, dobrze zaprowadzony
z maszynami, wolnym
mieszkańcem — sprzedam.
Informacje: Koźuchów,
1 Maja 43 m. 1, Zielono-
górskie. 904p

Zguby • Różne

W dniu 19. 7. 75 około
godz. 17 w autobusie linii
71, pozostawioną skórz-
ną torbę z zawartością
wartością narzędzi i czę-
ści do naprawy sprzętu
televizyjnego. Uczniwo-
go znalazcę proszę o wia-
domość za wynagrodzeniem
pod nr tel. 69-07-09 w dni
robocze. 19324g

Dr B. Warpechowski, spe-
cjalista chorób nerwo-
wych obecnie przyjmuje
Poznań, ul. Płowiecka 8a,
godziny przyjęć od 16-17.
17218g

Kto oszklisi szklarnię. Tel.
66-06-55 wieczorem. 19374g

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza

w Poznaniu, ul. Druskienicka 9

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

na rok szkolny 1975/76 do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Handlowej

w zawodzie:

sprzedawca branży warzywno-owocowej.

W OKRESIE NAUKI ZAWODU uczeń
otrzymywać będzie wynagrodzenie mie-
sięczne w wysokości:

- w pierwszym roku nauki — 300 zł,
- w drugim roku nauki — 480 zł,
- w trzecim roku nauki — 730 zł.

Po ukończeniu 2,5-letniej nauki w Za-
sadniczej Szkole Handlowej — jest
możliwość kontynuowania dalszej nauki
w Liceum Ekonomicznym dla Pracują-
cych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela —
Seksja Spraw Pracowniczych, ul. Druskie-
nicka nr 9 — Podolany, dojazd autobusem
linii 68 i 72 — telefon 444-61, wewn. 64.

4030-K1

Licytacje

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Poznaniu, rewi-
ru VII — podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 29. VIII. 1975 r., godz. 10 w gmachu Sądu
Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Marcinkow-
skiego 32, pokój 2 — odbędzie się I licytacja
nieruchomości, położonej w Pobiedziskach przy
ul. Goślińskiej i Nowej, stanowiąca rolę o ob-
szarze 2.57,47 ha, zapisana w księdze wieczystej
PBN w Poznaniu Kw 28023, 24, 25 i 26.

Nieruchomość oszacowano na kwotę 200.000
złotych. Cena wywołania wynosi 150.000 zł,
a rękojmia — 20.000 zł. 4250-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wyko-
nanie następujących robót remontowo-bu-
dowlanych w Fabryce w Czerwonaku:

1. wykonanie 250 mb. podmurówki pod par-
kan z płaskownika,
 2. prace elewacyjne,
 3. remont kapitalny budynku nr 8.
- Szacunkowa wartość robót około 600 tys. zł.
Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorysy
wykonawcze.

Termin wykonania — do końca 1975 r.
Szczegółowych informacji udzieli Dział Główny
Mechanika i Energetyka PZP w Pozna-
niu, tel. 592-42, wewn. 28 — ul. Piaskowa 4/5

W przetargu udział brać mogą przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie
14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ogłoszeniu.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl.
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

4238-K1

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska” w Budzynie — ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
dż samochodu Żuk A-03**, nr podwozia
66780, nr silnika 277060, nr rejestracyjny
PA-1486. Cena wywoławcza — 42.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 12 sierpnia 1975 r.
o godz. 10 w biurze zarządu spółdzielni.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić w kasie SOP — naj-
później w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w godz.
od 8-15 w bazie spółdzielni przy ulicy Dwor-
cowej 17. 1724-K2

Dyrekcja Poznańskiego Ośrodka Kardio-Pul-
monologicznego w Kowanówku k. Obornik
Wlkp. — ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY na wyko-
nanie tynków zewnętrznych 2 budyn-
ków mieszkalnych oraz budynku admini-
stracyjnego.**

Orientacyjny koszt robót — 220.000,— zł.
Termin zakończenia robót ustala się na
31. X. 1975 r.

Oferty przetargowe można składać w Dziale
Technicznym Ośrodka w Kowanówku k. Obor-
nik Wlkp., w okresie 2 tygodni od daty uka-
zania się ogłoszenia.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Poznański Ośrodek Kardio-Pulmonologiczny
zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyny.

Blizszych informacji dotyczących przetargu
udziela Dział Techniczny Ośrodka. — telefon
Oborniki Wlkp. 12. 1741-K2

Cukrownia „Środa” w Środzie Wlkp. ogłasza

**I PRZETARG OGRANICZONY na sprze-
dż samochodu ciężarowego m-ki „Robur”**,
nr rejestr. PL-9597, nr podwozia 3839, nr
silnika 3265 — cena wywoławcza 25.250 zł.

Przetarg odbędzie się tydzień po ukazaniu się
niniejszego ogłoszenia o godz. 10 w gmachu
Cukrowni „Środa” w Środzie, ul. Niedziałkow-
skiego 27.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej w kasie Cukrowni, najpóźniej w
dzień przetargu do godz. 9.

Samochód można oglądać w garażach Cu-
krowni, adres jak wyżej w godz. 7-12. W przy-
padku nie dojdzie do skutku pierwszego prze-
targu; w 7 dniu po nim odbędzie się II prze-
targ ograniczony, a cena wywoławcza ulegnie
zmniejszeniu o połowę.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie odwołanie
przetargu bez podania przyczyn. 4321-K1

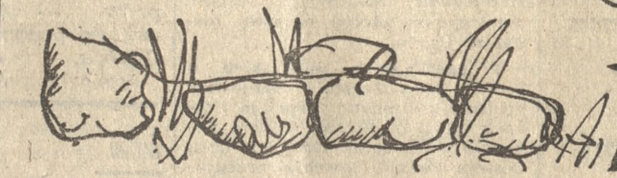
Na turystyczne wędrowki,
na wczasy, wycieczki —
najwygodniejsze obuwie
TEKSTYLN-GUMOWE!

Jeszcze przed urlopem radzimy
odwiedzić doskonale przygoto-
wane do sezonu letniego sklepy
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Obuwem w Poznaniu

- PRZY UL. S. ENGLA 11
- PRZY UL. DZIERŻYŃSKIEGO 95
- PRZY UL. KLASZTORNEJ 3
- PRZY UL. 23 LUTEGO 4/6

ŻYCZYMY UDANEGO URLOPU
W OBUWIU TEKSTYLNYM!

4390-K1



Sprzedam Syrenę, cena 30
tys. Poznań, Łanowa 13
m. 2. 16730g

Sprzedam Wartburga —
przebieżówkę, Poznań, Pa-
łacza 124/126 m. 1. 19214g

Lokale

Mieszkanie spółdzielcze
M-3 (37 m²) — 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, balkon,
I piętro, w Zielonej Gó-
rze — zamienie na pokój
z kuchnią w Poznaniu.
Zgłoszenia: 65-553 Zielona
Góra, ul. Zubrzyckiego 3
m. 12, Irena Degorska. 1757-K2

Sprzedam M-3 własność
we. Ostrów Wlkp., ul. Ko-
ściuszki 13 m. 1. 873p

Nieruchomości

Sprzedam dom murywany
szesciopokojowy z przy-
ległościami, osiatkowa-
ny ogród 56 arów. Krusze-
wo, woj. pilskie, cena
450.000 zł. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19560g.

Sprzedam parcelę wraz
dwoma oficynami, ul. Św.
Trójcy 14, Dbiec. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17972g.

Dom mieszkalny z zabu-
dowaniami gospodarczy-
mi, 1 ha ziemi, 1 km od
miasta — sprzedam. Wa-
lenty Szaj, Glinno 133
(kierunek Zbąszyń), gmi-
na Nowy Tomysl. 905p

Powracający do kraju na
stałe kupi spiesznie w Po-
znaniu willę jednorodzin-
ną, wolnostojącą lub bli-
źniaczą na 2 rodziny, do
sumy 1.200.000 zł. willę
bliźniaczą do 750.000 zł.
Poważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19503g.

Domek jednorodzinny w
Lesznie wraz z działką —
sprzedam. Wiado-
mość: Frackowiak, 64-120 Krze-
mieniewo, tel. 93 po 20. 881p

Kupię domek jednorod-
zinny, również w stanie
surowym. Mogę zapłacić
bonami PeKaO. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17899g.

Ladnego kotka oddam w
dobre ręce. Poznań, Kos-
saka 19 m. 4. 17900g

Matrymonialne

Emeryt PKP, lat 60 z mie-
szkaniem, rozwiedziony
(nie z własnej winy) po-
słubi uczciwą, samotną pa-
nią. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16880g.

Panna lat 26, miła, dobrej
prezencji, ze średnim wy-
kształceniem, rozwidziony
pana do lat 33, z wyższym
lub średnim wykształce-
niem. Zdjęcia mile widzia-
ne, dyskretna i zwrot za-
pewnione. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17933g

W dniu 25 lipca 1975 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie nasz długoletni pracownik

HENRYK KOŚCIERSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia skła-
dają:

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
i współpracownicy
WZSP - Spółdzielczego
Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu

821-K3

Dnia 23 lipca 1975 roku zmarł nagle nasz pra-
cownik

STEFAN GRZEBYTA

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu

822-K3

Dnia 23 lipca 1975 r. zasnęła w Bogu, moja
najdroższa, idealna żona, troskliwa siostra,
ofiarna ciocia, gorąca patriotka, śp.

JANINA RABURSKA

z domu Kowalik
uczestnik ruchu oporu, b. więzień
oboza Ravensbrück.

Pogrzeb odbył się dnia 27 bm. w Gnieźnie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

19522g

W dniu 26 lipca 1975 r. zmarła nasza uko-
chana matka, teściowa i babcia

WANDA PECH

z domu Staśkiewicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 44 m. 4. 19621g

† Dnia 25 lipca 1975 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz
drogi brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW KNOLL

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca 1975 roku
o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona

rodzina

† Dnia 25 lipca 1975 r. zmarł mój ukochany
mąż, ojciec, brat, wujek, teść i dziadek,
przeżył lat 68, śp.

EDWARD MISIORYN

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13
na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 257 m. 5. 19602g

† Dnia 26 lipca 1975 roku zmarła po długich
cierpieniach nasza ukochana matka, teścio-
wa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

MARIA WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15
na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka, zięć i wnuk

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Mazowiecka 27. 19622g

† Dnia 24 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Saka-
ramentami św., nasza kochana matka, teścio-
wa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

ZOFIA ŚLĄZIŃSKA

z domu Noy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
28 lipca 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu juni-
stowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 247 m. 4. 19577g

Dnia 24 lipca 1975 r. zmarła długoletnia pra-
cownica naszego Przedsiębiorstwa

REGINA DYBSKA

Zegnął Ja ze smutkiem, skłamy Rodzinie
wyrazi głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy
Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych
„Wiefamel” w Poznaniu, ul. Kościelna 37

819-K3

S. + P.

HELENA SURZYŃSKA

z domu Kaniewska
zmarła w Londynie w dniu 30 maja 1975 r., prze-
żywszy lat 78.

Pogrzeb odbył się w dniu 18 lipca 1975 r. w Po-
znaniu na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki, zięć, wnuki i rodzina

19471g

† Dnia 24 lipca 1975 r. zasnęła w Bogu, po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana
matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy
lat 67, śp.

MARTA KĄZMIERCZAK

Rekord świata w biegu na 100 m wyrównany

Na zawodach w Bostonie amerykański sprinter Reggie Jones wyrównał rekord świata w biegu na 100 m rezultatem 9,9 sek. Szybkość wiatru wynosiła prawie 0 m/sek. 21-letni Jones uzyskał tym samym podobny rezultat jak poprzednio Jim Hines (2 razy), Charles Green, Ronnie Smith, Eddie Hart, Ray Robinson i Steve Williams. (PAP)

Mieczysław Nowicki zwyciężył w Szkocji

W niedzielę zakończył się w Dunbar pięcioletni wyścig kolarski dookoła Szkocji. Ostatni, piąty etap wygrał Holender Fritz Pirard. Najszybszy z polskich kolarzy był Ryszard Szurkowski, który zajął szóste miejsce.

Oto ostateczna klasyfikacja indywidualna Tour of Scotland: 1. Mieczysław Nowicki (Polska) 18:57.13, 2. Ryszard Szurkowski (Polska) 18:58.02, 3. Tadeusz Mytnik (Polska) 18:59.58, 4. T. Bernd Wolfer (Szwajcaria) 19:00.05, 5. Stanisław Szozda (Polska) 19:00.13, 6. Tadeusz Zawada (Polska) 19:00.27.

Klasyfikacja zespołowa: 1. Polska 56:52.57, 2. Francja 57:01.47, 3. W. Brytania 57:02.45.

Najaktywniejszym kolarzem wyścigu został Ryszard Szurkowski — 24 pkt. przed Mieczysławem Nowickim — 17 pkt.

Juniorzy Wielkopolski przygotowują się do rozgrywek Pucharu Michałowicza



Wagrowiec opuścił niedawno piłkarze Lecha. Jest tam jednak nadal wielu innych sportowców, a wśród nich kadra piłkarzy juniorów okręgu poznańskiego przygotowująca się do kolejnych rozgrywek o Puchar Michałowicza, które rozpoczną się 30–31 sierpnia br.

24 juniorów (rocznik 1959 i młodszy) trenuje dwa razy dziennie pod okiem Jerzego Skolasińskiego i Edwarda Nowickiego. Zakwalifikowani zostali do kadry w lutym br., a już wiosną udanie debiutowali zwyciężając w turnieju o puchar przewodniczącego Sekcji Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koszalinie, w którym obok Poznania startowały reprezentacje: Bydgoszczy, Gdańska, Koszalina, Łodzi i Szczecina. Trudno dzisiaj orzec co z tej drużyny będzie w przyszłości. Na razie jest w stadium montowania i zgrzywania poszczególnych formacji oraz całego zespołu. Szkoleniowcy narzekają na niedostateczną pracę młodych piłkarzy w macierzystych klubach.

Kadra juniorów, która w Wagrowcu przebywa od 9 bm., rozegrała kilka spotkań sparingowych, przegrywając ze Spartą Szamotuły 0:1, remisując z Niellą Wagrowiec 3:3, wygrywając z drużyną wrocławskiej klasy okręgowej Bielawianką 2:1, oraz przegrywając z Wełną Rogoźno 2:4 i ze Startem Pobiedziska 0:3. Zgrupowanie w Wagrowcu trwać będzie do 30 bm. (ad)

IV OSM — zakończona

Dokończenie ze str. 1

którzy w pierwszym dniu zawodów uzyskiwali bardzo dobre rezultaty.

W ostatnich dwóch dniach Spartakiady (piątek i sobota) reprezentanci Poznania wywalczyli 19 medali (4 złote, 9 srebrnych i 6 brązowych).

Oto nazwiska ich zdobywców:

w **KAJAKARSTWIE** dwa złote medale w C-1 na 500 i 1000 metrów uzyskał Pawłowski, srebrny czwórka chłopów na 1000 m oraz dwa brązowe: C-7 na 500 m chłopów i K-4 na 500 m dziewcząt.

Sukcesy lekkoatletów w Montrealu

Jerzy Hewelt został zwycięzcą biegu na 400 m ppł. podczas pierwszego dnia zawodów przedolimpijskich w Montrealu. Polak pewnie rozstrzygnął bieg na swoją korzyść w czasie — 50,25. Drugie miejsce zajął reprezentant Ugandy Silver Ayoo — 50,52, a trzecie Kanadyjczyk Dave Jarvis — 51,29. Najlepszy rezultat zawodów uzyskał Jugosłowianin Nenad Stekic. W skoku w dal Stekic osiągnął odległość — 8,45 (niestety przy sprzyjającym wietrze). Rekordzista Polski, Grzegorz Cybulski zajął dopiero czwarte miejsce wynikiem — 7,85. Prócz Stekica naszego reprezentanta wyprzedzili także: Nigeryjczyk Charlton Ehizuelen — 7,94 oraz Danny Seay (USA) — 7,91. Również czwarte miejsce zajęła Ludwika Chewińska w konkursie pchnięcia kulą. Wygrała Helena Fibingerova (CSRS) — 20,75 przed Iwaną Christową (Bulgaria) — 19,94; Elena Stojanową (Bulgaria) — 18,40 i Chewińską — 18,04.

Grażyna Rabsztyń i Michał Joachimowski wygrali swe konkurencje w drugim dniu przedolimpijskich zawodów lekkoatletycznych w Montrealu. Bieg na 100 m ppł. i trójskok zakończył się podwójnymi zwycięstwami Polaków, a i w innych konkurencjach nasi zawodnicy postarali się również o zajęcie miejsc na podium. (PAP)

Na zdjęciu: kadra okręgu juniorów przygotowująca się do rozgrywek o Puchar Michałowicza podczas przerwy w meczu z beniaminkiem klasy okręgowej Wełną Rogoźno. Na ławce (od prawej) siedzą prowadzący zespół: Edward Nowicki i Jerzy Skolasiński.

Fot. — K. Przychodźki

**Polscy juniorzy
wygrali w Holandii**

W Holandii odbył się międzynarodowy turniej piłkarski juniorów, w którym uczestniczyła druga reprezentacja Polski. Młodzi polscy piłkarze spisali się bardzo dobrze, zajmując w turnieju pierwsze miejsce. Pokonali oni kolejno Danię i Norwegię, a w ostatnim meczu przegrali z reprezentacją Holandii 1:2 (1:1). Mimo tej porażki, Polacy wyprzedzili Holendrów oraz Duńczyków korzystniejszą różnicą bramek. Te trzy zespoły zdobyły po 4 pkt. Czwarte miejsce zajęła Norwegia — 0 pkt.

ROZSTRZYGNIECIA ZAKŁADÓW TOTALIZATORA SPORTOWEGO

1. Standard Liege — Malmoe FF 4:1, 2. Sparta Rotterdam — Swarowski Insbr. 1:3, 3. Inter Bratislava — 1903 Hellerer 2:0, 4. FC Wintertur — Voest Linz 0:3, 5. Vejle BK — FC Zurich 0:2, 6. Vojvodina — Eintracht Br. 3:1, 7. Telstar — Sturm Graz 1:0, 8. Zagłębie Sosnowiec — Holbaek BI 2:1, 9. Polonia Bytom — AIK Sztokholm 5:1, 10. Oesters Vaexjo — ROW Rybnik 0:1, 11. Grasshoppers — Alkmaar 3:2, 12. MSV Duisburg — Atvidaberg 1:0, 13. Admira Wacker — Śląsk Wrocław 2:1.

GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA — złoty Witecka za układ dowolny z przyborem, dwa srebrne — Grodzka za układ taneczny i układ z obręczą oraz srebrny Mazdyk za szkielet akrobatyczny.

LEKKOATLETYKA — złoty Bukowska w oszczepie, srebrny Langwińska w 5-boju, Grzegorzewski na 110 m ppł. i sztafeta dziewcząt 4x400 m.

ZAPASY — srebrny Olszewski w kategorii 42 kg i srebrny Maćkowiak w kategorii 56 kg.

PLYWANIE — brązowy Marcinkowska na 200 m stylem motylkowym.

SZERMIERKA — brązowy w szabli drużynowej.

KOLARSTWO — brązowy Pięta w szosowym wyścigu indywidualnym.

BOKS — brązowy Gralak w wadze lekkośredniej.

W turnieju piłki nożnej Poznania zajął 8 miejsce po przegranym meczu z Rzeszowem 2:0 (1:0).

Oto końcowa klasyfikacja IV OSM, obejmującej dyscypliny zimowe i letnie:

		medale		
		punkt.	złote	srebr.
1. Warszawa	1988,10	47	35	49
2. Katowice	1706,50	45	32	37
3. Kraków	1612,10	20	25	28
4. Wrocław	1420,10	20	30	27
5. Bydgoszcz	1159,00	26	22	22
6. Poznań	1042,60	14	20	13
7. Gdańsk	945,60	13	11	21
8. Łódź	753,50	12	16	15

„Koziołki”

I LOSOWANIE

5, 17, 31, 41, 45 (23)

II LOSOWANIE

2, 4, 37, 38, 44 (10)

Końcówka banderoli 37485

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

16, 27, 28 33, 34, 45 (21)

II LOSOWANIE

1, 10, 14, 23, 28, 48 (33)

Wylosowana końcówka banderoli: sześciocyfrowa: 793290

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 23. 7. 75 r. stwierdzono: 21 rozv. z 5 trafieniami — wygrane po około 51.500 zł, 2.747 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 593 zł, 68.130 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 39 zł. Z uwagi na okres reklamacyjny (7 dni) wysokość wyższych wygranych może ulec zmianie.

W roku 1972 do I ligi piłkarskiej awansował Lech, rok później (dzięki reorganizacji rozgrywek) do II ligi weszła Warta, w ubiegłym roku po dramatycznym 2:2, gdyż do przerwy było 0:2 z Chrobrym Głogów, w II lidze witaliśmy Olimpię. Dane typowo statystyczne wskazywały, iż plany odnowy wielkopolskiego piłkarstwa, są konsekwentnie i z powodzeniem realizowane.

Dla dalszych losów sportu wyczynowego w naszym regionie, stan futbolu był sprawą istotną. Nie od dzisiaj wiadomo, iż przynajmniej ogólna ocena sportu w danym okręgu, zależy od poziomu najpopularniejszych dyscyplin. Wśród nich piłkarstwo tradycyjnie zajmuje pierwsze miejsce.

W bieżącym roku moźolny, ale widoczny marsz naprzód został zatrzymany. Lech wręcz rewelacyjnie, biorąc pod uwagę potencjalne możliwości tej drużyny, spisywał się jesienią ubiegłego roku, by wiosną okazać się najgorszym zespołem ekstraklasy, utrzymując się jednak w I lidze zajmując ostatecznie, dziewiąte miejsce. Za to Warta, klub potężnych Zakładów H. Cegielskiego, spadła z II ligi, będąc zdecydowanie najgorszą drużyną obydwu grup drugiego frontu. Do II ligi nie weszły ani Włókniarz Kalisz, ani Polonia Poznań. W zasadzie tylko Olimpia spisała się na miarę oczekiwań, utrzymując się w II lidze, przy czym jesienią gwardziści mimo bardzo wyczerpującego sezonu 1973/74 należeli do czołowych zespołów grupy północnej.

Dla uzupełnienia dodajmy,

9. Zielona Góra	747,50	14	12	11
10. Lublin	740,00	12	12	13
11. Białystok	701,00	15	14	7
12. Opole	548,60	4	7	13
13. Rzeszów	504,50	3	7	7
14. Szczecin	465,40	7	11	8
15. Mazowsze	396,00	4	6	8
16. Koszalin	375,00	11	6	10
17. Kielce	365,00	10	6	5
18. Olsztyn	311,50	5	4	3

Oprócz klasyfikacji Wojewódzkiej Federacji Sportu, przeprowadzono też klasyfikację klubową. Zwyciężyli w niej reprezentanci Zawiszy Bydgoszcz — 502,31 pkt., przed Legią Warszawa — 493,54 pkt., SZS AZS Warszawa — 436,96 pkt. oraz Śląskiem Wrocław — 288,90 pkt.

dalekopisem

W finale grupa A strefy europejskiej Pucharu Davisa Szwecja pokonała Hiszpanię 3:2. W ostatnich grach Borg wygrał z Oran-tessem 6:4, 6:2, 6:2, a Andersson z Higuerasem 3:6, 6:4, 6:3, 6:0.

W Szwermierzach Mistrzostwach Armii Zaprzężonych Józef Nowara wygrał turniej w szabli, a Bierkowski zajął 4 miejsce.

Polscy tenisiści po porażce z CSRS 0:5 pokonali Finlandię 5:0 i zajęli 3 miejsce. Awans do finału wywalczyła CSRS.

Polscy hokeiści w swym pierwszym występie w RFN nieoczekiwanie przegrali z beniaminkiem tamtejszej ligi — EV Rosenheim 4:9 (1:1, 1:5, 2:3).

Polskie koszykarki w ostatnim meczu międzynarodowego turnieju w Moskwie pokonały reprezentację juniorek ZSRR 62:57 (36:27) i zajęły 3 miejsce. Zwyciężyła reprezentacja siołerek ZSRR.

Podczas mistrzostw Europy w strzelectwie strutowym Adam Smelczyński zdobył brązowy medal w trapie.

W spotkaniach piłkarskich o Puchar Łata Zagłębie Sosnowiec wygrało z duńskim zespołem Holbaek 2:1 (1:1), Polonia Bytom pokonała AIK Sztokholm 5:1 (2:1), Oesters Vaexjo (Szwecja) przegrała z ROW Rybnik 0:1 (0:1), a Admira Wieden pokonała Śląsk Wrocław 2:1 (2:0).

W mityngu o Memoriał Nurmiego w Turku (Finlandia) na 800 m wygrał M. Boit (Kenia) 1.45,0 przed L. Susanjem (Jugostawia) 1.45,4 i R. Wohluterem (USA) 1.45,5; na 400 m zwyciężył J. Bolding (USA) 45,8 przed M. Kukkoaho (Finlandia) 45,9, a na 5 km — P. Paivarinta (Finlandia) 13.29,8 przed J. N'Geno (Kenia) 13.30,0 i L. Virenem (Finlandia) 13.36,8. Zwycięzcy innych konkurencji: 400 m ppł. J. Akii-Bua (Uganda) 50,6; 1.500 m — M. Liquori (USA) 3.40,8; tyczka — A. Kaliomaeki (Finlandia) 5,40; wzwyz — D. Stoenes (USA) 2,25; 1.500 m kobiet — F. Larrieu (USA) 4.09,2 przed N. Holmen (Finlandia) 4.09,8. (PAP)

Upadek mitu o piłkarskiej sielance

że reprezentacja okręgu juniorów znalazła się wprawdzie w ubiegłym roku w finałach Pucharu Michałowicza, ale zajęła w nich ostatnie miejsce. Również ostatnia lokata przypadła w udziale juniorom startującym w tegorocznej — IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Bilans niezbyt ciekawy, przynajmniej dla każdego, kto przyjrzy się danym przedstawionym w niniejszym materiale. Czy można tak globalnie oceniać wielkopolskie piłkarstwo? Sądźmy, że nie tylko można, ale i trzeba. Wyda się nam się, że w chwili gdy Lech — po naprawdę udanym ubiegłorocznym sezonie — zajął na półmetku rozgrywek ekstraklasy bardzo wysokie, trzecie miejsce, inne sprawy zeszły na plan dalszy. Coś na kształt porównania: reprezentacja Polski a kluby, wyraźnie odstające od niej poziomem. Tylko, że reprezentacja od kilku lat odnosi przekonujące sukcesy; a w znaczne możliwości kolejarzy wierzyli w Poznaniu niemal wszyscy: działacze, zawodnicy, po części także i my sami. Rzezywistość okazała się prozaiczna, a „cena zadufania” jak nazywał to „Sport” duży. Lech był wiosną najgorszą drużyną I ligi. Strzelił tylko 13 bramek, a stracił 27. 9 punktów zdobył w Poznaniu (mimo, że rozegrał u siebie 8, a jesienią tylko 7 spotkań), a tylko jeden na wyjeździe (1:1 w Rybniku z ROW-em).

Nieudany występ poznajskich wioślarzy

Przez trzy dni na Malcie odbywały się Mistrzostwa Polski w kategorii młodzików i juniorów starszych. Zawody (szczególnie niedzielne finały) rozegrano w fatalnych warunkach atmosferycznych. O ile deszcz był mniejszą przeszkodą, to silnie wiejący wiatr wytworzył na jeziorze wysoką falę, która zagrażała bezpieczeństwu wioślarzy. Kilka wywrotek przysporzyło organizatorom sporo kłopotu.

Poznańskim wioślarzom nie dzielne finały nie przyniosły sukcesów. Dwa medale zdobyte przez dziewczęta i tylko jeden brązowy w mistrzostwach juniorów nie wystawiają najlepszego świadectwa zaplecza naszej czołówki. Najlepiej spisała się w jedynkach dziewcząt Aleksandra Gałka z Poznania, która zdobyła srebrny medal, ulegając wioślarce KKW Bydgoszcz — Siwert. Brązowy medal przypadł w udziale kombinowanej osadzie Poznania i KTW Kalisz w czwórkach podwójnych ze sternikiem dziewcząt. Poznanianki uległy załogom Gedanii Gdańsk i AZS Toruń. Trzeci medal dla naszego okręgu — brązowy, wywalczyła Poznań w czwórkach podwójnych bez sternika juniorów starszych. W pozostałych biegach finałowych, z wyjątkiem dwójek bez sternika juniorek starszych, gdzie Tryton był 4, nasze osady zajmowały miejsca końcowe od 6 do 8.

Tytuły mistrzowskie w poszczególnych kategoriach wywalczyli: dziewczęta (dystans 500 m): dwójki podw. — Rejów Skarżysko, czwórki podw. ze sternikiem — Gedanii Gdańsk, chłopcy (dystans 1000 m): jedynki — Malik (Rejów Skarżysko), dwójki podw. — AZS Kraków, czwórki podw. ze ster. — AZS Gdańsk.

Juniorów starsze (dystans

500 m): dwójki podw. — Rejów Skarżysko, czwórki podw. ze sternikiem — Gedanii Gdańsk, chłopcy (dystans 1000 m): jedynki — Malik (Rejów Skarżysko), dwójki podw. — AZS Kraków, czwórki podw. ze ster. — AZS Gdańsk.

Juniorów starsze (dystans

Żużel

Kolejarz Opole — Unia Lesz.	42:36
Polonia Bydgoszcz — Sparta Wrocław	56:22
Włókniarz Częstochowa — Wybrzeże Gdańsk	50:28
ROW Rybnik — Stal Gorzów Wlkp.	36:42

TABELA			
1. Włókniarz Cz.	8	12:4	+94
2. Stal Gorzów Wlkp.	8	12:4	+76
3. Unia Leszno	8	8:8	-7
4. Kolejarz Opole	8	8:8	-61
5. Sparta Wrocław	7	7:7	+15
6. Polonia Bydgoszcz	8	7:9	-8
7. ROW Rybnik	7	10:10	-35
8. Wybrzeże Gd.	8	4:12	-74

II LIGA

Stal Rzeszów — Start Gni.	39:39
(S. S.)	

1000 m): czwórki ze ster. — Unia Tczew, dwójki podw. — Czarni Szczecin, dwójki bez ster. — BKW Bydgoszcz, jedynki — Jofica (Czarni Szczecin), czwórki podw. ze ster. — Czarni Szczecin, ósemki — KKW + BKW Bydgoszcz + Wisła Tczew + Olimpia Grudziądz.

Juniorzy starsi (dystans 1500 m): czwórki ze ster. — Wisła Grudziądz, dwójki podw. — Gopio Kruszwica, dwójki bez ster. — AZS Szczecin, jedynki — Skarżyski (Rejów Skarżysko), dwójki ze ster. — Legia Chelmno, czwórki bez ster. — Budowlani Płock, czwórki podw. bez ster. — AZS Kraków, ósemki — AZS + WTW Warszawa (Wł)

Pływanie

Z mistrzostw świata w Cali

Podczas II Mistrzostw Świata w pływaniu w Cali (Kolumbia) rekordy świata ustanowili: K. Eder na 100 m stylem motylkowym — 1:01,24, a na 200 m st. grzbietowym B. Teiber (obydwie NRD) — 2:15,46.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: MEZCZYŹNI — 200 m st. klas. D. Wilkie (W. Brytania) — 2:18,23 (rek. Europy); 200 m st. motylkowym B. Forrester (USA) — 2:01,95; 400 m st. dowolnym — T. Shaw (USA) 3:54,88; 200 m st. grzbietowym — Z. Veraszo (Węgry) — 2:05,05; sztafeta 4x200 m st. dow. RFN — 7:39,44 (rek. Europy) — sztafeta USA w tej konkurencji została zdyskwalifikowana mimo, że uzyskała czas 7:30,35, gdyż płynący na ostatniej zmianie B. Furniss zbyt wcześnie wystąpił; 200 m st. zmiennym — Walgitay (Węgry) — 2:07,72; KOBIECY — 400 m st. zmiennym — Tauber (NRD) — 4:52,76; 400 m st. dow. S. Babashoff (USA) — 4:16,07, 200 m stylem klasycznym H. Anke (NRD) 2:37,35.

Podczas sobotnich zawodów kolejny rekord świata ustanowili reprezentantki NRD w sztafecie 4x100 m st. dow. w czasie — 3:50,22; 200 m st. mot. wygrała pływaczka NRD R. Kother — 2:11,81. Amerykanin G. Jegenburg zwyciężył na dystansie 100 m st. mot. w czasie 55,63, a T. Shaw (USA) wygrał na 1.500 m st. dow. w czasie 15:28,98. (PAP)

Zbliżające się rozgrywki I-ligowe napawają nas optymizmem. Już niebawem na wiele pytań otrzymamy odpowiedzi. Wątpliwości zostają rozwiązywane, przynajmniej w znacznym stopniu po pierwszych pojedynkach. Chciałoby się po trzech latach pobytu triumfalnego powrotu Lecha do I ligi, stawiać tej drużynie większe niż poprzednio wymagania. Myślimy o miejscu przynajmniej w górnej połowie tabeli, lepszej grze, poprawie skuteczności itd. Sygnalizujemy, że Wągrowca nie napawia optymizmem. Trzeba będzie doprowadzić pełnej mobilizacji zespołu, aby wyjść obronną ręką z pierwszych spotkań, gdyż być może później krąg kontuzjowanych zmniejszy się.

Trzeba będzie też perspektywicznego spojrzenia na sprawę wielkopolskiego futbolu w ogóle. Na warunki szkolenia i efektywniejszą pracę z młodzieżą, jej systematyczny dopływ do drużyn seniorskich oraz wiele innych problemów, których rozwiązanie będzie miało decydujący wpływ na to, czy regres w piłkarstwie tego okręgu zostanie zahamowany.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI